

ADAM PODSIADŁY
HISTORYK REGIONALISTA, ŚREM
<https://orcid.org/0000-0002-8490-0393>

JANINA KOZŁOWSKA-STUDNICKA – ARCHIWISTKA W WILNIE, GRODNIE I KÓRNIKU

W gronie polskich archiwistów XX wieku trwałe miejsce zajmuje Janina Kozłowska Studnicka-Gizbert¹. Artykuł przypomina jej sylwetkę i działalność w 130. rocznicę urodzin.

Urodziła się 8 października 1890 roku w Lublinie w rodzinie właściciela ziemskiego Juliana Józefa Kozłowskiego i 28-letniej wówczas Róży Ludwiki z Borowskich. Drugie imię Róża otrzymała na chrzcie po matce². We wczesnej młodości uczyła się w domu. W 1902 roku zamieszkała z rodzicami w Petersburgu, gdzie w jednym z zakładów naukowych dla panien uzyskała w 1910 roku świadectwo nauczycielki domowej z prawem nauczania języka francuskiego i historii. W życiorysach nie wspominała, aby kiedykolwiek później zajmowała się nauczaniem. Natomiast swoje wykształcenie uważała za wyższe³.

¹ W akcie ślubu z Wacławem Gizbert-Studnickim widnieje nazwisko męża, podobnie jak w dokumentach służbowych czy akcie zgonu. Jednak ona sama najczęściej podpisywała się jako Janina Kozłowska-Studnicka. Taką wersję przyjęła również Jadwiga Karwasińska w *Słowniku archiwistów polskich*, t. I: 1918–1984, Warszawa – Łódź 1988, s. 114–116.

² Archiwum Państwowe w Lublinie, zespół 35/1860/0, akta urodzeń, małżeństw i zgonów parafii rz. kat. Nawrócenia św. Mikołaja w Lublinie 1860–1890, poz. 416.

³ Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Zespół Prezydium Rady Ministrów: Karty kwalifikacyjne Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego, litera S, sygn. 300, k. 153–156. W „Karcie



Il. 1. Janina Kozłowska-Studnicka.
Zbiory Biblioteki Kórnickiej

Od wczesnej młodości interesowała ją praca z dokumentami archiwalnymi. Jako wolontariuszka wiele godzin poświęciła badaniom rękopisów i starodruków przechowywanych w Cesarskiej Bibliotece Publicznej w Petersburgu. W ten sposób samodzielnie zdobywała wiedzę i praktyczne umiejętności katalogowania oraz opracowywania archiwaliów. Z dobrą znajomością języka rosyjskiego i francuskiego, niezłą łaciny, niemieckiego i staropolszczyzny nie miała większych kłopotów z odczytywaniem manuskryptów. Żyła bardzo skromnie, utrzymując się z doraźnych zapomóg przekazywanych z funduszu Kasy im. Józefa Mianowskiego

i niewielkich sum otrzymywanych za kopiowanie dokumentów.

W Cesarskiej Bibliotece Publicznej w Petersburgu zajmowała się głównie inwentaryzacją rękopisów staropolskich na zlecenie Akademii Umiejętności w Krakowie⁴. Konsultowała zakres kwerend m.in. z profesorem Stanisławem Ptaszyckim i regularnie raportowała Akademii o wykonaniu powierzonych prac⁵. W liście do profesora Władysława Semkowicza z grudnia 1912 roku informowała, że: „Z listem niniejszym wysyłam panu profesorowi dwie roboty: przepisaną połowę «Popisu wojska» oraz skolacjonowany wstęp do «Liber Chamorum»[...]»⁶.

Pracowała nad inwentarzem do kolejnych wydań pism Piotra Skargi. Wyniki zostały wykorzystane w pełnej bibliografii jego dzieł. Skatalogowała dział rękopisów polskiej poezji wywiezionych niegdyś do Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu z Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Z tychże poloników zrodził się pierwszy naukowy artykuł Studnickiej, napisany do „Biblioteki Warszawskiej” w 1913 roku. Przytoczyła w nim dwa wiersze z autografu poematu *Wojna domowa*

Zgłoszenia” o przyznaniu „Odznaki Pamiątkowej więźniów politycznych” z 21 września 1931 roku, CAW sygn. OPWI/1550.

⁴ Hieronim Grała, *Polscy historycy i archiwiści w carskim Petersburgu*. Tekst referatu wygłoszonego podczas Międzynarodowej Konferencji „Polski Petersburg – historia i pamięć”, Sankt Petersburg 10–14 IV 2013 roku, s. 8.

⁵ BJ, rkps 9526 III, k. 291–294, list Janiny Studnickiej do Stanisława Ptaszyckiego, [b.d.].

⁶ List Janiny Kozłowskiej-Studnickiej do Władysława Semkowicza, Petersburg 28 XII 1912 roku, BJ, rkps 9526 III, k. 333–334; rkps 9526 III, k. 336–338.

Samuela ze Skrzypny Twardowskiego, z nieznanymi dotąd autorskimi dedykacjami: z księgi III dla biskupa krakowskiego Andrzeja Trzebnickiego i z księgi IV dla marszałka wielkiego koronnego Jerzego Lubomirskiego⁷. Wzmiankę o pracach nad wspomnianym katalogiem zbioru poezji zamieściła w 1925 roku w wydawnictwie zjazdu historyków polskich⁸. Katalog ukazał się cztery lata później (przy współpracy ze Stanisławem Turowskim)⁹.

Uporządkowała również materiały z akt procesu Michała Wołłowicza (powstańca listopadowego z 1831 roku, organizatora zbrojnej wyprawy na Litwę w 1833 roku i działacza emigracyjnego w Towarzystwie Demokratycznym Polskim w Paryżu)¹⁰, a także dokumenty dotyczące konfiskat mienia Uniwersytetu Wileńskiego przez Rosję i likwidacji tej uczelni¹¹.

W innym liście do profesora Władysława Semkowicza Studnicka zawiadamiała o odkryciu bardzo cennych dokumentów z okresu powstania styczniowego:

Jubileusz powstania styczniowego popchnął mię do zajęcia się tym okresem. Miałam już o nim mocne pojęcie i dawniej – marzeniem moim było oddanie się zupełnie studiom nad rokiem 63. – teraz wszakże, po ukończeniu katalogu rękopisów, wzięłam się do pracy wyłącznie nad tym okresem [...]. I zdarzyła się rzecz niemałej wagi dla dziejów powstania: dowiedziałam się mianowicie przypadkowo, że dział rękopisów posiada 22 tomy *in folio* zeznań własnoręcznych więźniów cytadeli warszawskiej: Oskara Awejdę, Karola Majewskiego, Zdzisława Jańczewskiego, Władysława Daniłowskiego i wielu, wielu innych, oprócz tego notaty własnoręczne porucznika Cugałowskiego, jednego z najzdolniejszych członków komisji śledczej. No i te tomy są mi oddane do opracowania i musiałam się wziąć do przynajmniej skatalogowania tych skarbów [...]¹².

⁷ Janina Kozłowska, *Nieznane wiersze Samuela ze Skrzypny Twardowskiego*, „Biblioteka Warszawska” 1913, t. I (280), s. 381–385. Autorka artykułu wyjaśnia, że wszystkie dedykacje odrzucili w „czambuł” o. jezuita z wydania poematu drukowanego w 1681 roku w Kaliszu po śmierci autora.

⁸ *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich 6–8 grudnia 1925 roku w Poznaniu*, s. 57–65.

⁹ Janina Kozłowska-Studnicka, *Katalog działu XIV. (poezji) rękopisów polskich wywiezionych niegdyś do Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu, znajdujących się obecnie w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie*, Kraków 1929. Zaznaczyła we wprowadzeniu, że *Katalog* jest kontynuacją pracy Józefa Korzeniowskiego. Praca ta została przygotowana do druku już w 1913 roku i częściowo odbita w 1914, jednak wybuch wojny sprawił, że ukazała się ostatecznie w roku 1929.

¹⁰ *Materiały do sprawy Michała Wołłowicza 1833 roku*, „Ateneum Wileńskie. Czasopismo Naukowe Poświęcone Badaniom Przeszłości Ziem X. Litewskiego” 1923, t. I, s. 540–568.

¹¹ Informację na temat tych materiałów zawarła w: *Zabory mienia Uniwersytetu Wileńskiego przez Rosję (1832–1842)*, [w:] *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, t. I: *Referaty. Sekcja III (Historia Najnowsza)*, Poznań 1925, s. 1–5.

¹² List Janiny Studnickiej do Władysława Semkowicza, Petersburg 14 VI 1913 roku, BJ, rkps 9527 III, k. 71–74.

Materiały te trafiły w ręce Studnickiej w nie do końca urzędowym trybie – z tajnego i zastrzeżonego na sto lat zbioru. Dlatego miała nieustanne obawy, że w każdej chwili może zostać pozbawiona możliwości pracy nad nimi. Być może jej przystąpienie do Rosyjskiego Towarzystwa Bibliologicznego sprawiło, że tak się nie stało.

Przestudiowała również rękopisy badane przez Józefa Korzeniowskiego i zgromadziła do jego *Zapisków z rękopisów Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich, sprawozdanie z podróży naukowych, odbytych w 1891–1892 i w 1907* (wyd. w 1910 roku) sporo istotnych ustaleń i uzupełnień.

W 1914 roku, po śmierci ojca, opuściła z matką Petersburg i zamieszkała w Wilnie. Za zgodą Wacława Gizberta-Studnickiego, który sprawował pieczę nad Archiwum Miasta Wilna, została w nim archiwistką-praktykantką. Równocześnie działała społecznie w wileńskiej Komisji Opieki nad Zabytkami, co umożliwiło jej roztoczenie nadzoru i podjęcie pracy nad wstępnym uporządkowaniem archiwów porzuconych przez byłe urzędy carskie w Wilnie¹³.

W [...] głębokim przeświadczeniu o konieczności korespondowania w sprawach naukowych różnych dzielnic Rzeczypospolitej między sobą i niezależnie od wszelkich okoliczności wojennych, a może nawet szczególniejszej potrzebie korespondencji podczas wojny [...]

i z intencją nawiązania współpracy naukowej Wilna z Warszawą, Studnicka wystosowała w marcu 1916 roku list *Do Prześwietnego Senatu Uniwersytetu Warszawskiego*. Wymieniła w nim swój dotychczasowy dorobek naukowy, oparty na badaniach archiwaliów petersburskich, i zaproponowała opublikowanie zbioru dokumentów dotyczących powstania styczniowego, korespondencję cara Aleksandra II i polityków rosyjskich, memoriał o stanie rzeczy w Królestwie Polskim, papiery historyka rosyjskiego Mikołaja Szyldera i in., które z Petersburga w odpisach przewiozła do kraju. Zadeklarowała także przekazanie uczelnianej bibliotece w depozyt wymienionych archiwaliów. Nie znamy odpowiedzi Senatu na list Studnickiej. W każdym razie dokumenty petersburskie nie zostały przez Uniwersytet Warszawski opublikowane na co liczyła¹⁴.

Dnia 24 czerwca 1914 roku w kościele pobernardyńskim w Wilnie wzięła ślub z o szesnaście lat od niej starszym Wacławem Gizbertem-Studnickim¹⁵.

¹³ W. Studnicki-Gizbert, *Archiwa Państwowe w Wilnie 1914–192 i ich stan dzisiejszy*, „Sprawozdanie PAU” 1922, nr 5, s. 5–12; Henryka Iglewicz, *Wileńskie towarzystwa i instytucje naukowe w XIX wieku*, Toruń 2005, s. 272–273.

¹⁴ Archiwum PAN w Warszawie; materiały Marcelego Handelsmana,teczka III-10/ 414, rkps listu z 24 III 1916 roku, k. 10–11. Mikołaj Szylder (Schidler) był autorem monografii opisujących panowanie carów Pawła I, Aleksandra I i Mikołaja I.

¹⁵ Wacław Gizbert-Studnicki ur. w 1874 roku, w Dyneburgu, zm. w 1962 roku w Venice (USA).

W Wilnie kontynuowała zapoczątkowaną już w Petersburgu nielegalną pracę niepodległościową. Od 1913 roku należała do Zjednoczenia Młodzieży Niepodległościowej i z jego ramienia prowadziła w konspiracji wykłady z historii Polski dla starszej młodzieży. Przewodniczyła Lidze Kobiet. Razem z płk. Eugeniuszem Dobaczewskim zakładała struktury organizacyjne „Strzelca” i Polskiej Organizacji Wojskowej. W wywiadzie dla wileńskiego „Słowa” Dobaczewski podkreślał zasługi Kozłowskiej-Studnickiej w organizacji konspiracyjnego biura meldunkowego szkoły wojskowej P.O.W., które mieściło się w mieszkaniu Janiny i Wacława na ulicy Zawalnej. Janina pomagała w redagowaniu konspiracyjnej gazetki „Unja”, przeznaczonej dla ludności wiejskiej, i „Biuletynu Wileńskiego”. Wspólnie z Wandą Dobaczewską ze Związku Patriotek napisała odezwę, pierwszy głos społeczeństwa Litwy do rodaków w zaborze rosyjskim. Deklarowały w niej: „My Polki Wielkiego Księstwa Litewskiego do Was Bracia z Korony wyciągamy dłoń i wołamy z głębi znękanego serca: chcemy być z Polską złączeni na wieki”. Odezwa trafiła do Warszawy i była przedrukowana w kilku pismach konspiracyjnych w Królestwie Polskim¹⁶. Po zajęciu Wilna przez Niemców została w październiku 1917 roku aresztowana z zarzutami: „postawienia w jej imieniu krzyża na Górze Zamkowej, wydawania i kolportażu tajnych druków POW i prowadzenia anty-niemieckiej agitacji”. Została potraktowana jak jeńiec wojenny i osadzona z nakazu Ober-Ostu w wileńskim więzieniu na Łukiszkach. Aresztowano także jej męża. Przed wysłką do obozu internowania w Niemczech uchroniła Studnicką osobista interwencja szwagra – Władysława Gizberta-Studnickiego¹⁷ u gen. Hansa von Beselera,

Więcej na jego temat zob. Zenowiusz Ponarski, Konrad Studnicki-Gizbert, *Wacław Gizbert-Studnicki – wybitny archiwariusz wileński*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne” 2004, nr 12, s. 207–227; archiwum w Wilnie (dalej LVIA) F-604/20/331, Księgi aktów metrykalnych parafii dekanatu rz. kat. wileńskiego 1914–1915; tamże poz. 2924, akt zawarcia ślubu. Wacław i Janina rozwiedli się w 1920 roku. Potomstwa nie mieli. Janina nie wyszła powtórnie za mąż. Wacław Gizbert-Studnicki ożenił się ponownie z Anielą Ratajewiczówną (ur. w 1896 roku w Łodzi). Ślub odbył się 15 września 1923 roku w kościele ewangelicko-reformowanym w Wilnie; akt ślubu nr 113 w: Księgi Kościelne Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Wilnie 1914–1924; LVIA F-19251/6 oraz zbiory prywatne Ewy Cherner z Paryża.

Drugi człon nazwiska – Gizbert – pochodził od protestanckich protoplastów rodziny Studnickich, którzy w czasie szesnastowiecznych wojen religijnych wyemigrowali z Niderlandów do Wielkiego Księstwa Litewskiego.

¹⁶ W.T., P.O.W. w Wilnie. (Wywiad z płk. doktorem Eugenjuszem Dobaczewskim, „Słowo”, Wilno, nr 259 z 11 X 1930, s. 2; Wanda N. Dobaczewska, *Peowiackie nastroje przed 15 laty*, tamże, s. 3. Płk Eugeniusz Dobaczewski (1886–1940), lekarz okulista, działacz niepodległościowy na Wileńszczyźnie, legionista, senator.

¹⁷ Władysław Studnicki-Gizbert (1867–1953), starszy o siedem lat brat Wacława. Działacz niepodległościowy, polityk, pisarz, publicysta, czołowy polski germanofil.

niemieckiego gubernatora w Warszawie, który kazał ją deportować pod strażą z Wilna do Warszawy¹⁸.

Po latach za działalność niepodległościową otrzymała „Odznakę pamiątkową więźniów ideowych” (w 1931 roku) oraz Krzyż Niepodległości (w 1932 roku)¹⁹.

Z Warszawy Studnicka nielegalnie wyjechała do rodzinnego Lublina i do listopada 1918 roku pracowała na zlecenie Departamentu Stanu w tamtejszym archiwum pogubernatorskim; zamierzała zebrać materiały do tzw. sprawy chełmskiej²⁰.

W reakcji na wieść o wycofaniu się oddziałów niemieckich z Litwy i zajęciu jej przez oddziały sowieckie Studnicka ogłosiła na łamach „Ziemi Lubelskiej” skierowany do Polaków artykuł-apel pt. *O Wilno*:

Wilno zajęte przez bolszewików! Wilno broniło się i padło! Niemcy oddali broń swoją sprzymierzeńcom. Wojsko polskie opuściło miasto i opuściło Litwę [...]. Słuchajcie wy lęku co od Litwy się wznosi. Słuchajcie, bo to głosy ludzi bliższych nam, niż bracia być mogą. Słuchajcie pilnie, bo to polskie, te nasze własne miasto tam ginie [...]. Dlaczego? Bo nie mieli poparcia z zewnątrz, którego polskie Wilno nie miało! Bo naród, bo ojczyzna, miastu swemu, dziecku swemu, dłoni pomocnej stale odmawiali [...]. Wilno jest pierwszym miastem polskim zdobytym przez bolszewików na polskiej ziemi. Od Wilna zaczyna się ich okupacja. Szeroka droga; polskich trupów i polskich krzyżów pełna będzie stąd do centrum państwa, do Warszawy [...].

Dla waszych własnych domów, dla waszych własnych istnień, dla waszej własnej duszy – własnego waszego Wilna brońcie rodacy²¹.

Powojenny okres przejściowy na ziemiach północno-wschodnich Rzeczypospolitej komplikował stworzenie na tych terenach państwowej, stałej sieci archiwalnej. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 17 lutego 1920 roku powołał do życia Archiwum Państwowe w Białymstoku. Z powodu braku tam odpowiedniego budynku na tymczasową siedzibę archiwum wyznaczono stary

¹⁸ Karta Zgłoszenia Janiny Kozłowskiej-Studnickiej o przyznanie „Odznaki pamiątkowej więźniów ideowych” z 10 października 1931 roku. Podała w niej m.in., że była „Eine politische Gefangene” – pierwszym za czasów okupacji niemieckiej Wilna więźniem politycznym; CAW Warszawa OPWI/1550.

¹⁹ „Monitor Polski” 1932, nr 64, poz. 82 B, s. 487.

²⁰ W lipcu 1912 roku władze carskie wyodrębniły z Królestwa Polskiego (Kraju Przywiślańskiego) Chełmszczyznę i utworzyły z niej gubernię chełmską jako ziemię „rdzennie ruskie”. Miało to ułatwić rusyfikację ludności polskiej. Sprawa chełmska wywołała w społeczeństwie polskim olbrzymie poruszenie. Zjednoczyła wszystkie jego odłamy, które niezależnie od różnic politycznych uznały to za atak nacjonalizmu rosyjskiego na żywotne interesy narodu polskiego i próbę nowego rozbioru Polski.

²¹ „Gazeta Lubelska”, nr 9 z 10 I 1919, s. 1. W dzienniku opublikowała także dwa artykuły na temat Unii Lubelskiej (dodatki do gazety z lipca 1919 roku).

gmach z 22 pomieszczeniami przy pl. Teatralnym nr 2 w Grodnie. Do zamiaru pierwotnej lokalizacji już nie powrócono.

Ustalenie dokładnej daty rozpoczęcia przez Studnicką pracy w archiwum w Grodnie nastrocza pewne kłopoty. W odręcznie spisany „Moim itinerarium w polskiej służbie archiwalnej” podała ona, że pierwszą nominację do tej pracy otrzymała 1 lipca 1919 roku²². Jednak w „Dzienniku Urzędowym Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich” z 19 czerwca 1920 roku znajdujemy informację, że została mianowana pomocnicą kustosa w archiwum wileńskim. Prawdopodobnie więc w okresie przejściowym łączyła pracę w Wilnie i Grodnie²³. W tym czasie współpracowała także z Zarządem Cywilnym Ziem Wschodnich w Wilnie. Przygotowywała dokumenty źródłowe opracowań dla Biura Spraw Kongresowych.

Po wybuchu wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku zajmowała się ewakuacją zasobów archiwalnych z Wilna, ekspedując je częściowo do Bydgoszczy i Poznania²⁴. Od grudnia 1920 do stycznia 1921 roku pracowała w Wydziale Archiwów Państwowych MWRiOP w Warszawie, pełniąc archiwalną służbę objazdową do Łomży, Białegostoku i Grodna. Ostatecznie etatowy angaż do pracy w grodzieńskim archiwum otrzymała w styczniu 1921 roku.

Była odpowiednią kandydatką na kierownika archiwum, o czym świadczy pocholebna opinia wystawiona w 1922 roku przez Józefa Paczkowskiego, dyrektora Wydziału Archiwów Państwowych w Ministerstwie Wyznań Religijnych Oświecenia Publicznego:

Wykształcenie posiada domowe, ponadto zdała egzamin przy Petersburskim Okr. Nauk. na nauczycielkę historii i języka francuskiego, znajomość przepisów potrzebnych do sprawowania urzędu dobra, zdolna, pojętna i bystra w wysokim stopniu, inicjatywa duża, b. pilna, sumienna i dokładna, można na niej polegać, uzdatnienie do obcowania ze stronami i do służby zewnętrznej wystarczające, posiada dokładną znajomość języka francuskiego i rosyjskiego – powierzchowną niemieckiego, wynik użycia w służbie b. dobry, zachowanie się bez zarzutu, odpowiednia na stanowisko kierowniczkę archiwum prowincjonalnego, zawierającego rejestratury rosyjskie lub dawne polskie od

²² AGAD Warszawa, Akta Janiny Kozłowskiej-Studnickiej, sygn. 296, k. 10–11. *Itinerarium* sporządziła w Kórniku dn. 7 VIII 1951 roku.

²³ Jadwiga Karwasińska, *Janina Kozłowska-Studnicka*, [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. I: 1918–1984, Warszawa – Łódź 1988, s. 114–116; Jerzy Milewski, *Janina Kozłowska-Studnicka – kierownik Archiwum Państwowego w Grodnie w okresie międzywojennym*, „Białostoczczyzna” 1998, nr 1/49, s. 80–84.

²⁴ Z tego powodu przyjechała z mężem Wacławem do Poznania, gdzie mieszkali przez październik i listopad 1920 roku (najpierw na ul. Gwarnej 17, potem na Ogrodowej 13). Archiwum Państwowe w Poznaniu, kartoteka ewidencji ludności Poznania 1870–1931.

połowy XVIII w. Zebrała z własnej inicjatywy cenne bardzo materiały dla Delegacji Polskiej w Moskwie, z zakresu rewindykacji, co do uzdatnienia do pełnienia służby przy Ministerstwach i Władzach centralnych – odpowiedniejsza do służby w samym archiwum²⁵.

Na podstawie zacytowanej opinii Studnicka została zwolniona z egzaminu praktycznego w zawodzie archiwisty²⁶. Archiwum Państwowe w Grodnie prowadziła nieprzerwanie do wybuchu II wojny światowej.

Jej ukochanym miastem było dotąd Wilno, jednak z biegiem czasu część tego uczucia przelała również na Grodno. To powiatowe miasto nad Niemnem liczyło w latach międzywojennych ok. 60 tys. mieszkańców. Istniały w nim trzy teatry, dwa muzea (historyczne i przyrodnicze), kilka księgarń, ogród botaniczny i zoologiczny, siedem kin, kilkanaście szkół, liczne ogniska kulturalne. Zofia Nałkowska założyła i prowadziła Towarzystwo Miłośników Literatury i Sztuki; działały również Towarzystwo Miłośników Przyrody i Towarzystwo Krajoznawcze. Wychodziło pięć dzienników, dwa tygodniki, dwa miesięczniki i kwartalnik naukowy.

„W tym to przedziwnym mieście, w którym ludzie sprawdzali się w swoich istotnych wartościach, wypadało żyć niezwyklej kobiecie – Janinie Studnickiej” – pisał we wspomnieniach „Grodzieńska samotnica – Janina Studnicka” Antoni Patla, jej bliski znajomy i redaktor „Kuriera Nadniemeńskiego”²⁷.

Dla przeciętnego mieszkańca Grodna, p. Studnicka była więcej mitem, niż realnym człowiekiem [pisze dalej A. Patla] rzadko widywało się ją na ulicy i na tych gwarnych targowiskach życia towarzyskiego, gdzie się *kulturalne Grodno* spotykało²⁸.

Antoni Patla poznał Studnicką na zebraniu Kółka Rolniczego i był zaskoczony zjawieniem się na takim wcale ważnym zebraniu cichego pracownika naukowego.

Bo jakąż to wspólną płaszczyznę może mieć pracownik zamkniętej placówki naukowej, ślęczący z lupą w ręku nad pożółkłymi ze starości papierami, z członkami Kółka Rolniczego? [...]. A jednak pani Studnicka znalazła do tego środowiska właściwy

²⁵ Prezydium Rady Ministrów RP, Karty kwalifikacyjne MWRiOP, AAN, sygn. 300, k. 155.

²⁶ Tamże: Protokoły Posiedzeń Rady Ministrów RP, t. 29, 1 IV – 30 VI 1925, k. 6. Pochlebną opinię o Janinie Kozłowskiej-Studnickiej wystawił także w 1929 roku Stanisław Ptaszycki, nac. dyr. Archiwów Państwowych: „Zna gruntownie przepisy wchodzące w zakresy jej urzędowania, b. zdolna, o dużej i pożytecznej inicjatywie, b. pilna i dokładna przy wykonywaniu swych prac służbowych, obowiązki swe wypełnia b. sumiennie, taktowna i uprzejma, licznym interesantom udziela wyczerpujących informacji, zachowanie się wzorowe. Całkowite uzdatnienie do stanowiska kierowniczego wykazała w ciągu 10-letniego kierownictwa Archiwum Grodzieńskiego, najodpowiedniejsza na obecnym stanowisku”. AAN, Protokoły Posiedzeń Rady Ministrów, cz. VIII, sygn. 300, k. 156.

²⁷ Antoni Patla (1898–1977), legionista, dziennikarz, redaktor, muzeolog, pedagog. BK 11939, k. 38.

²⁸ Tamże.

i dobrze dopasowany „klucz”. Mówiła pięknie i żarliwie o przeszłości tej ziemi, wywołując niemałe zaciekawienie. Na zakończenie zebrania zebrała całą gromadę słuchaczy i pomaszerowała z nimi do lokalu archiwum, gdzie zdumionym oczom okazała bogactwo swoich skarbów: pożółkłe dokumenty liczące sobie setki lat, niekiedy z podpisami królów. Skutek tych odwiedzin był taki, że wkrótce zaczęły do archiwum napływać z prowincji liczne, bezcenne dokumenty. Takich spotkań pani Studnicka na swoim koncie grodzieńskim miała wiele dziesiątków [...]. Nosiła się bardzo skromnie i zdecydowanie nie modnie. Suknie nosiła zawsze długie, do kostek, ciemne, szare, dobrze wysłużone, choć czyste [...]. Kto jej w Grodnie nie znał, mógł ją łatwo określić jako „zakonnicę” [...]. Rzadko bywała w kinie, nie często nawet w teatrze, chyba że szła sztuka wybitna. Ale i wtedy szła do teatru nie razem ze *śmietanką* towarzyską – na przedstawienie premierowe, ale na spektakle późniejsze, gdy krzesła teatralne dobrze już przyświecały pustką [...]. Nie widywało się jej na politycznych wiecach i okolicznościowych mitingach „ku czci” czegoś lub kogoś [...]. Znajomych i przyjaciół miała niewielu. Ci zaś, których za przyjaciół miała, musieli przedstawiać wartości wybitne – intelektualne, czy charakterowe, społeczne i moralne, niezależnie od zajmowanych pozycji społecznych [...]. Dlatego też to „urodzona społecznica”, zdolna do największych ofiar, czuła się w przężnej społeczności grodzieńskiej jakby wysamotniona.

Trudno ją było widzieć w jakimś konkretnym obozie politycznym. Nie mieściła się w żadnym. Będąc gorliwie praktykującą katoliczką, obcą jednak była partii chadeckiej, uzurpującej sobie „prawa zwierzchnie” do wszystkich katolików metrycznych. Religia i polityka były to dla niej sprawy bardzo różne, a nierzadko przeciwstawne. Nie mieściła się również w tzw. obozie sanacyjnym, choć wielbiła czynną walkę o Niepodległość. Obcą jej była PPS, choć bliskim był los wyzyskiwanego robotnika²⁹.

Była współzałożycielką Towarzystwa im. Elizy Orzeszkowej, inicjatorką powołania w Grodnie Biblioteki Historycznej Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego, prowadziła wykłady w Studium Narodowościowym Ziemi Wschodnich, Uniwersytecie Powszechnym, działała w Radzie Głównej Związku Zaścianków Polskich. Na koniec charakterystyki „Grodzieńskiej samotnicy” Patla wyraził przekonanie, że była ona: „moralnym autorytetem bardzo wysokiej klasy. Bano się jej i szanowano jednocześnie”³⁰.

Natomiast znacznie bardziej krytycznie wspominał Studnicką Józef Jodkowski, dyrektor Muzeum w Grodnie: „Każda opublikowana praca wywoływała burzę zawiści wśród zazdrosnych. Na terenie Grodna przodowała w tym Janina Kozłowska-Studnicka, kierowniczką miejscowego archiwum, której »działalność« na terenie tego miasta zaszkodziła wielu osobom i instytucjom”³¹.

²⁹ Tamże, k. 38–40.

³⁰ Tamże, k. 41..

³¹ Aleksander Śnieżko, *Wydobył z ziemi gród, o którym nikt nie wiedział. Wspomnienie o Józefie Jodkowskim*, Białystok 2000, s. 14.

W Grodnie stanęła przed zadaniem zorganizowania w archiwum centralnej składnicy akt staropolskich pozostawionych w tamtejszym archiwum pogubernatorskim i w urzędach opuszczonych przez władze carskie. Miała dużo pracy i tylko dwóch-trzech pracowników. Zbiór akt za jej kadencji urósł do ok. 500 tys. jednostek. Z wielkim wysiłkiem i poświęceniem scalała i prowadziła rewizję akt, porównując stan faktyczny z dawnymi inwentarzami. Łączyła dokumenty w zespoły i wprowadzała do katalogu zasobów. Nadto archiwum w Grodnie przeprowadzało rocznie kilkaset kwerend dla urzędów, sądów, instytucji i historyków. Pracowała w trudnych warunkach, w ciasnych pomieszczeniach i przy braku miejsca w magazynach, przy stale napływających nowych aktach i dokumentach³².

W 1925 roku wzięła udział w IV Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Poznaniu, na którym zabrała głos na temat materiałów do powstania styczniowego przechowywanych w byłej Cesarskiej Bibliotece Publicznej w Petersburgu. Podczas posiedzenia Sekcji Nauk Pomocniczych Historii złożyła wnioski o uchwalenie przez zjazd postulatu, skierowanego do Ministerstwa Sprawiedliwości, o zgodę na udostępnienie dla badań naukowych archiwów przy sądach okręgowych, gdzie, jak uzasadniała: „akta i dyplomy metrykalne znajdują się często w postaci aneksów do procesów sądowych”³³.

Od 1928 roku, jako pierwsza kobieta w Polsce, zasiadała w Państwowej Radzie Archiwalnej przy MWRiOP. Brała udział w Międzynarodowym Zjeździe Historyków w Warszawie (w 1933 roku). W 1935 roku przygotowała wystawę archiwaliów dla zatrzymujących się w Grodnie uczestników VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich obradujących na sesji w Wilnie. Pokazała na niej przegląd zawartości kierowanej przez siebie placówki.

Mocno przeżyła śmierć matki Róży w 1938 roku, która mieszkała z nią w Grodnie i pomagała w mniej fachowych pracach archiwalnych.

W natłoku obowiązków w kierowanym przez siebie archiwum nie zaniechała własnych badań, a ich rezultaty ogłaszała w czasopismach naukowych. Na łamach miesięcznika politycznego „Wschód Polski” opublikowała artykuł *Z dziejów rusyfikacji Litwy. Gaworit’ po polski wospreszczajetsia*³⁴; w piśmie archiwalnym

³² „Nauka Polska. Materiały do spisu instytucji i towarzystw naukowych w Polsce” 1927 r., R. VII, s. 19–20.

³³ *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich 6–8 grudnia 1925 r. w Poznaniu*, t. II: *Protokoły (Sekcja III Historii Najnowszej i Sekcja VI Nauk Pomocniczych Historii)*, Lwów 1927, s. 57, 76, 119–120, 425.

³⁴ „Wschód Polski” 1922, nr 10–12, s. 593–598.

„Archeion” *Rzut oka na grodzieńskie materiały o powstaniu listopadowym*³⁵; w „Przeglądzie Historycznym” *Archiwum Państwowe w Grodnie, jako zbiór akt o powstaniu styczniowym*³⁶. Pisała też o zaborach mienia Uniwersytetu Wileńskiego przez Rosję w latach 1832-1842 w oparciu o materiały zebrane przed wojną w Petersburgu³⁷.

Po wybuchu wojny i zajęciu Grodna przez wojska sowieckie (20 IX 1939 roku³⁸) Studnicka pozostała na stanowisku do 20 grudnia tego roku³⁹. Zamieszkała pod Grodnem we wsi Hołynka, pozostając bez środków do życia. Na początku września 1940 roku została aresztowana przez NKWD i po prokuratorskim śledztwie 20 września 1940 roku deportowana na wschód ZSRR.

Przez Moskwę, etapy w miejscowości Jaja w obwodzie kremerowskim i Nowosybirsk, trafiła najpierw do wsi Aleksandrówka w południowym Kazachstanie. W 1944 roku została przeniesiona do Gieorgiewki w kołchozie Chleborob. Mocno już schorowana zamieszkała w 46-osobowym Domu dla Starców i Inwalidów w Blinkowce, prowadzonym przez Oddział Obwodowy Związku Patriotów Polskich w Czymbkencie w Kazachstanie. Mimo niepełnosprawności musiała pracować na swoje utrzymanie w kołchozowym warsztacie trykotażu⁴⁰. W 1945 roku, na wieść o wyruszających z ZSRR do kraju transportach repatriantów, rozpoczęła starania o wpisanie jej na listę wyjazdową (patrz Aneks). W swoich pismach argumentowała to m.in. tym, że „jako fachowiec odczuwa nakaz pracy w kraju przy odbudowie mienia naukowego”. Ostatecznie zgodę na wyjazd do Polski Studnicka otrzymała 5 kwietnia 1946 roku.

Miesiąc później stawiała się w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym w Poznaniu, skąd pojechała do Lublina i zgłosiła się do pracy w tamtejszym Archiwum Państwowym. Z dniem 1 lipca 1948 roku została przeniesiona „dla dobra służby” jako pracownik naukowy do Archiwum Państwowego w Poznaniu ze skierowaniem do Biblioteki Kórnickiej w celu inwentaryzacji archiwaliów.

³⁵ „Archeion” 1930, nr 8, s. 147–161.

³⁶ „Przegląd Historyczny” 1938, t. 34, z. 2, s. 363–366.

³⁷ *Likwidacja Uniwersytetu Wileńskiego w świetle korespondencji urzędowej, Księga Pamiątkowa ku uczczeniu 350-lecia założenia i 10-lecia wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, Wilno 1929, s. 405–419.

³⁸ Grodno w 1941 roku zostało włączone do Prus Wschodnich w ramach Bezirk Białystok.

³⁹ Archiwum po wkroczeniu wojsk ZSRR do Grodna stało się częścią sieci archiwalnej Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

⁴⁰ Janina Studnicka, papiery prywatne, BK, sygn. 1/67 (a) A; Albin Głowacki, *Opieka Związku Patriotów Polskich w ZSRR nad inwalidami i starcami (1943–1946)*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 1984, nr 18, s. 175.

W dniu 1 października 1948 roku zamieszkała w Kórniku, w lokalu udostępnionym przez Fundację „Zakłady Kórnickie” przy ul. Zamkowej 3, w pobliżu zamku i biblioteki.

Bogatą wiedzę, zawodowe kompetencje i profesjonalizm oraz doświadczenie w badaniach i studiach archiwalnych spożytkowała Studnicka w Bibliotece Kórnickiej na opracowanie najstarszych zespołów rękopisów odziedziczonych przez Tytusa Działyńskiego po przodkach (w tym obszernego archiwum rodzinnego z dokumentami gospodarczymi i korespondencją) oraz te, które osobiście nabywał i gromadził. Dochodziły do tego nabytki Jana Działyńskiego i Władysława Zamoyskiego. Była to ogromna, nieuporządkowana kolekcja. Przebrnięcie przez taką ilość materiału stanowiło spore wyzwanie, dlatego nie do przecenienia są zasługi Studnickiej, która zapoczątkowała regularne jego opracowanie. Przede wszystkim wspomnieć tu trzeba o uporządkowaniu, zinwentaryzowaniu i sporządzeniu katalogów kartkowych do pięciu dużych kolekcji archiwów Leszczyńskich, Szembeków i Gniewoszków oraz Skarżyńskich i Zarembów⁴¹. Szczególnie te ostatnie opracowała na najwyższym poziomie sztuki archiwalnej. Spuścizna ta zawiera cenne materiały do historii gospodarczej, historii prawa i historii politycznej (akta Stefana Czarnieckiego, materiały konfederacji barskiej, pisma ulotne z czasów saskich). Szczegóły pracy opisała Studnicka w artykułach opublikowanych w „Pamiętniku Biblioteki Kórnickiej”: *Archiwum Zarembów w zbiorze rękopisów Biblioteki Kórnickiej* oraz *Zapiski Jędrzeja Kitowicza na archiwaliach konfederacji 1770–1771. Notatka archiwalna*⁴².

W 1963 roku Jadwiga Łuczakowa i Maria Olszewska w oparciu m.in. o opracowania Studnickiej wydały zeszyt 2 *Inwentarza rękopisów Biblioteki Kórnickiej* (zawierający przedział sygnatur 1613 do 2700)⁴³. Studnicka pracowała również nad pewną częścią sygnatur z 1 zeszytu inwentarza (1–1612) oraz początkowymi sygnaturami zeszytu 3 (numery powyżej 2700). Pisała o tym w sprawozdaniu sporządzonym w grudniu 1961 roku⁴⁴.

⁴¹ *Inwentarz rękopisów Biblioteki Kórnickiej*, z. 2, oprac. Jadwiga Łuczakowa, Maria Olszewska, Poznań 1963, s. IV.

⁴² Wśród pism Jędrzeja Kitowicza Studnicka rozpoznała jego autograf z tytułem: *Praktyka dla trębaczy różnego wojskowego kurantu* z zapisem nut tego sygnału z 1770 roku. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1955, z. 5, s. 205–226, 227–239; Papiery prywatne Janiny Studnickiej, BK, sygn. 2/67 (a) A, k. 7–9, 36, 41, 190, 199, 200.

⁴³ *Inwentarz rękopisów Biblioteki Kórnickiej*, z. 2, 1963, s. IV.

⁴⁴ Wyrażam w tym miejscu wdzięczność i podziękowanie Pani mgr Magdalenie Marcinkowskiej, kierownicze Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki Kórnickiej, za cenne wskazówki dotyczące zakresu badań i opracowań archiwalnych Janiny Kozłowskiej-Studnickiej w Kórniku.



Il. 2. Pracownicy Biblioteki Kórnickiej na jubileuszu 50-lecia pracy Stanisława Małeckiego w 1947 r. Janina Studnicka siedzi w pierwszym rzędzie podparta na lasce. Zbiory Biblioteki Kórnickiej

Sprawozdanie nr 47 części pracy zleconej umową z 1 XII 1961 r.

Uformowano oryginały rozsypane w akta archiwalne z nadaniem im tytułaturę sumaryczną. W granicach sygnatur kórnickich 1991–2950 są luźne okruczy archiwum Jana Szembeka Kancelarii Koronnej z lat krańcowych 1620–1732. Wskazane są głębsze opracowania pomocnicze, jako materiał informacyjny dla czytelników i dla służby wewnętrznej.

W skorygowanych i pogłębionych studiach można będzie przeprowadzić korelację z resztą rozproszonego zasobu. Na razie zmuszona jestem zawiesić robotę nadmiernie wyężoną ostatnimi czasy. Proszę tylko o zachowanie mi swobody twórczej w metodzie podejmowanych prób i doświadczeń⁴⁵.

Ponadto, według programu i wytycznych Archiwum Głównego Akt Dawnych, przebadala i opracowała Archiwum Koronne Warszawskie, sporządzając doń aparat naukowo-badawczy, m.in. indeksy, transliteracje XVII-wiecznych tekstów pisanych cyrylicą na współczesny alfabet rosyjski.

Z powodu przekroczenia sześćdziesięciu lat życia z dniem 31 lipca 1951 roku została przeniesiona przez Dyрекcję Archiwów Państwowych w stan spoczynku⁴⁶.

⁴⁵ BK 2102/2, k. 24.

⁴⁶ AGAD, nabytki, sygn. 296, k. 6.



Il. 3. Grób Janiny Studnickiej na cmentarzu parafialnym w Kórniku. Fot. K. Krawiarz

Pracowała jednak nadal na zasadzie umów zleconych, chętnie uczestniczyła też w wycieczkach organizowanych przez bibliotekę i w pracowniczych spotkaniach okolicznościowych. Pogarszające się zdrowie (niedowład obu nóg) sprawiło, że musiała zrezygnować z propozycji napisania artykułu do *Księgi Pamiątkowej* na 150-lecie Archiwów Państwowych. Wolne od zajęć chwile przeznaczała na lekturę książek historycznych i czasopism oraz korespondencję m.in. z pisarkami Hanną Malewską, Zofią Kossak-Szczucką, Moniką Warnieńską. Z literatem Antonim Trepieńskim wymieniała uwagi o jego antologii *Potępieńcy. Sąd wieków nad*

*Niemcami*⁴⁷. Zachowało się wiele ciepłych w tonie listów do Studnickiej od Jadwigi Karwasieńskiej, późniejszej biografki archiwistki⁴⁸.

Mieszkała sama, coraz częściej i dłużej chorowała, ostatecznie nieodzowna stała się ciągła opieka. Dyrekcja biblioteki podejmowała bezskuteczne próby zatrudnienia pielęgniarki. Zwrócono się do przełożonej kórnickiego domu Sióstr Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo o przejściowe sprawowanie opieki przy Janinie Studnickiej do chwili ulokowania jej w zakładzie ss. Nazaretanek dla przewlekle chorych we Wrocławiu⁴⁹. Ostatecznie umieszczono ją w Domu Pomocy Społecznej w Śremie (tzw. klasztoru), gdzie Studnicka zamieszkała w maju 1963 roku. Tam też zmarła w dniu 7 sierpnia 1972 roku, w wieku 82 lat. Została pochowana na cmentarzu parafialnym w Kórniku⁵⁰.

⁴⁷ BN rkps, sygn. III. 10.382, t. XXVII, korespondencja Antoniego Trepieńskiego.

⁴⁸ Janina Studnicka, papiery prywatne, BK, sygn. 1/67 (a) A, k. 67, 69–70, 102, 107, 131, 150.

⁴⁹ BK, sygn. 11201, k. 1–2; mps. listu z dn. 17 V 1960 roku do siostry przełożonej Franciszki Czarneckiej (bez podpisu nadawcy, ale prawdopodobnie napisany przez Stanisławę Jasińską).

⁵⁰ Księga meldunkowa pensjonariuszy DPS w Śremie, 1963, poz. 474; USC w Śremie, Akt zgonu nr 180/1972.

ANEKS

1.

Do Pana Ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie

Janina Studnicka
Archiwistka Archiwów Państwowych,
Członek Państwowej Rady Archiwalnej,
Polskiego Tow. Histor., Związku Bibliotekarzy Polskich

Podanie

Upraszam o przyspieszenie powrotu mego do Kraju celem zameldowania się do dyspozycji Władz Archiwalnych i Naukowych (Ministerstwa Oświecenia Publicznego).

Jako fachowiec odczuwam nakaz pracy przy odbudowie mienia naukowego, staram się o nią w latach ostatnich bez rezultatu. Pobyt w pocziwym Domu Inwalidów i zajęcia trykotarstwa, które jest moim udziałem, uważam za dezercję z szeregów właściwych, między nielicznych, zdziesiątkowanych dotkliwie.

Niedomoga fizyczna nie pozwala mi wyruszyć z Wojskiem Polskim, warunków materialnych potrzebnych do przejazdu przy pomocy zabiegów prywatnych – pozbawiono mię. Nie wątpię, że Ambasada Polska znalazłaby środki stosowne.

Zwracam się przeto o skuteczne zajęcie się niniejszą moją prośbą nadając jej bieg odpowiedni i moje starania uzyskają przychylne załatwienie.

Życiorysu mego nie załączam, gdyż znany jest kierownictwu. Dokumenty osobiste utraciłam, legitymować się jednak mogę bez większych trudności. Nadmieniam, że korespondencje moje dotychczasowe (listy miejscowe oraz do Polski) pozostają bez odpowiedzi z nieznanym mi przyczyn. Do org. politycznych nie należę.

(-) Janina Studnicka
(w lit. Nauk. Kozłowska-Studnicka)
Koń. Chleborob, 5 marca 1945

2.

/List adresowany do kierownika Oddziału Obwodowego Związku Patriotów Polskich w Czymkencie – ape./

Aleksandrówka, 18 I 46.

Szanowny Obywatelu Dyrektorze

Uprzejmie proszę o łaskawą informację czy nie byłoby możliwym przyłączyć mię do Transportu Ochronki. Jako urzędnik państwowy Ministerstwa Oświaty mam obowiązek przed opuszczeniem tut. granic, zameldować się p. Ambasadorowi w sprawach organizacyjno-naukowych. Korespondencja z Ambasadą jest niestety do mnie utrudniona. Projektowane zatrzymanie się Ochronki w Zagorsku, niezmiernie ułatwiłoby mi sprawę, zaś z Domu Inwalidów mogłoby utrudnić. Nadmieniam, że mam za sobą szereg publikacji naukowych z historii literatury polskiej, mogłabym zatem się odwdziaczyć za pomoc wykładami lub odczytami.

Proszę przyjąć uprzejmie wyrazy szacunku

Janina Studnicka

(dyr. Archiwum Państw. w Grodnie, czł. Tow. Hist., etc.)

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- AAN, Zespół Prezydium Rady Ministrów, sygn. 35/1860/0 i sygn. 300.
- AGAD, sygn. 296, Akta Janiny Kozłowskiej-Studnickiej.
- Archiwum PAN w Warszawie, Materiały Marcelego Handelsmana,teczka sygn. III-10-414.
- Archiwum BJ, sygn. 9526 III, korespondencja Janiny Studnickiej (1912–1913).
- Archiwum Państwowe w Lublinie, Zespół 35/1860/0, akta urodzeń, małżeństw i zgonów parafii rz. kat. Nawrócenia św. Mikołaja w Lublinie 1860–1890.
- Archiwum Państwowe w Poznaniu, Karty ewidencji ludności Poznania 1870–1831.
- BK, Janina Kozłowska-Studnicka, papiery prywatne, sygn. 1/67 (a)A.
- BN, Korespondencja Antoniego Trepieńskiego, sygn. III. 10.382, t. XXVII.
- CAW w Warszawie, sygn. OPWI/1550.
- Dom Pomocy Społecznej w Śremie, Księga meldunkowa pensjonariuszy 1963 rok.
- LVIA /Archiwum Państwowe w Wilnie/, Księgi aktów metrykalnych parafii dekanatu rz. kat. wileńskiego 1914–1915, sygn. F-604/20/331; Księgi kościelne Parafii Ewangelicko-Reformowanej Wilnie 1914–1924, sygn. F-19521/6.
- „Monitor Polski” 1932, nr 64, poz. 82 B.
- USC w Śremie, Księga zgonów, nr 180/1972.

Opracowania

- Głowacki Albin, *Opieka Związku Patriotów Polskich w ZSRR nad inwalidami i starcami (1943–1946)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1984, nr 18, s. 175.
- Gizbert-Studnicki Waław, *Archiwa Państwowe w Wilnie 1914–1920 i ich stan dzisiejszy*, „Sprawozdanie Polskiej Akademii Umiejętności” 1922, nr 5, s. 5–12.
- Grala Hieronim, *Polscy historycy i archiwiści w carskim Petersburgu*. Tekst referatu wygłoszonego podczas Międzynarodowej Konferencji „Polski Petersburg – historia i pamięć”, Sankt-Petersburg 10–14 IV 2013 r., s. 8.
- Iglewicz Henryka, *Wileńskie towarzystwa naukowe w XIX wieku*, Toruń 2005, s. 272–273.
- Karwasińska Jadwiga, *Kozłowska-Studnicka Janina (1890–1972)*, [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. I: 1918–1984, Warszawa – Łódź 1988, s. 114–116.
- Kozłowska-Studnicka Janina, *Archiwum Państwowe w Grodnie, jako zbiór akt o powstaniu styczniowym*, „Przegląd Historyczny” 1938, t. 34, z. 2, s. 363–366.
- Kozłowska-Studnicka Janina, *Archiwum Zarembów w zbiorze rękopisów Biblioteki Kórnickiej*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1955, z. 5, s. 205–226.
- Kozłowska-Studnicka Janina, *Katalog działu XIV. (poezji) rękopisów polskich wywiezionych niegdyś do Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu, znajdujących się obecnie w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie*, Kraków 1929.
- Kozłowska-Studnicka Janina, *Likwidacja Uniwersytetu Wileńskiego w świetle korespondencji urzędowej*, [w:] *Księga Pamiątkowa ku uczczeniu CCCL-lecia założenia i X-lecia wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, Wilno 1929, s. 405–419.
- Kozłowska-Studnicka Janina, *Materiały do sprawy Michała Wołłowicza 1833 roku*, „Ateneum Wileńskie. Czasopismo Naukowe Poświęcone Badaniom Przeszłości Ziem X. Litewskiego” 1923, t. 1, s. 540–568.

- Kozłowska-Studnicka Janina, *Nieznane wiersze Samuela ze Skrzypny Twardowskiego*, „Biblioteka Warszawska” 1913, t. I (280), s. 381–385.
- Kozłowska-Studnicka Janina, *O Wilno*, „Gazeta Lubelska” 1919, nr 9, s. 1.
- Kozłowska-Studnicka Janina, *Rzut oka na grodzieńskie materiały o powstaniu listopadowym*, „Archeion” 1930, nr 10–12, s. 147–161.
- Kozłowska-Studnicka Janina, *Z dziejów rusyfikacji Litwy. Gaworit’ po polski wospreszczajetsia*, „Wschód Polski” 1922, nr 10–12, s. 593–598.
- Kozłowska-Studnicka Janina, *Zabory mienia Uniwersytetu Wileńskiego przez Rosję (1832–1842)*, [w:] *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu 6–8 grudnia 1925 r. Poznań 1925*, t. I: *Referaty. Sekcja III Historii Najnowszej*, s. 1–5.
- Kozłowska-Studnicka Janina, *Zapiski Jędrzeja Kitowicza na archiwaliach konfederackich 1770–1771. Notatka archiwalna*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1955, z. 5, s. 227–239.
- Łuczakowa Jadwiga, Olszewska Maria, *Inwentarz rękopisów Biblioteki Kórnickiej*, z. 2, Poznań 1963.
- Materiały do spisu instytucji i towarzystw naukowych w Polsce*, „Nauka Polska” 1927, t. VII, s. 19–20.
- Milewski Jerzy, *Janina Kozłowska-Studnicka, kierownik Archiwum Państwowego w Grodnie w okresie międzywojennym*, „Białostoczczyzna” 1998, nr 1/49, s. 80–84.
- Ponarski Zenowiusz, Studnicki-Gizbert Konrad W., *Wacław Gizbert-Studnicki – wybitny archiwariusz wileński*, „Atheneum. Polskie Studia Politologiczne” 2004, nr 12, s. 207–227.

Wspomnienia

- Dobaczewska Wanda N., *Peowiackie nastroje przed 15 laty*, „Słowo”, Wilno nr 259, 11 X 1930, s. 3
- Patla Antoni, *Grodzieńska samotnica – Janina Studnicka*, BK, sygn. 11939, mps., ss. 5.
- Śnieżko Aleksander, *Wydobył z ziemi gród, o którym nikt nie wiedział. Wspomnienie o Józefie Jodkowskim*, Białystok 2000, s. 14.
- W.T., P.O.W. w Wilnie. (Wywiad z płk. doktorem Eugenjuszem Dobaczewskim, „Słowo”, Wilno, nr 259 z 11 X 1930, s. 2;

ABSTRACT

ADAM PODSIADŁY

JANINA KOZŁOWSKA-STUDNICKA – AN ARCHIVIST IN VILNIUS, GRODNO AND KÓRNIK

The paper presents the figure of the archivist Janina Kozłowska-Studnicka. In 1914–1920, she was connected with the archives in Vilnius. Subsequently, in 1921, she was appointed the manager of the archives in Grodno – a function she very successfully fulfilled until the outbreak of the Second World War. At the beginning of the occupation, Janina Kozłowska-Studnicka was relocated deep into the USSR and returned to Poland in 1946. She connected the last period of her life with the Kórnik Library, devoting herself to the ordering and cataloguing of its collection of manuscripts.

Keywords: Janina Kozłowska-Studnicka, archives in Grodno, archives in Vilnius